RYSZARD PRENAGAL

ur. 1938; Lublin

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, praca w cegielni, cegielnia Rury, projekt Lubelskie cegielnie. Materia miasta

Układanie cegły w piecu

Cegłę w piecu układałem ja i szef, to znaczy ten, co prowadził, bo cegłę układało się w odpowiedni sposób. Gdzie kominki trzeba było, to tam nie wiem. Od kominka do kominka, tam, gdzie palacz sypał, to było chyba z półtora metra. To prowadzący budował dziurę, żeby miał węglowy leciał i się rozsypywał, żeby ten płomień się rozchodził, żeby to się paliło. Przeważnie paliło się miałem węglowym. Ja zdejmowałem cegłę, a ten pan, który tam był, to mi pomagał. Nieraz tak się złożyło, że we dwóch myśmy przyjechali, bo przeważnie trzech nas woziło zimne cegły. To jak przyjechaliśmy, to albo on mnie pomagał, albo jemu. Kto pierwszy przyjechał, temu pomagał. Bo to wszystko było do spółki, pieniądze mieliśmy jednakowe. Tylko szef, co ustawiał, to on miał zawsze parę złotych więcej. Także to nie było tak, że jak ja nie będę mu pomagał, to więcej będę zarabiał. Wszystko było na spółkę.

Data i miejsce nagrania	2018-09-14, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"